

Zapomniany karabin, czyli okazja czyni złodzieja

Data publikacji: 19.04.2024 12:30

Zostawił karabin oparty o auto. Przechodzień zabrał i sprzedał. To historia sprzed paru dni z Ostrawy.

Zapomniany i skradziony karabin, fot. mat.pras.

Zapomniał schować broń

- Oficer operacyjny linii 158 otrzymał zgłoszenie od 77-letniego mężczyzny, który powiedział, że wyładowując swoje rzeczy z samochodu, zapomniał legalnie posiadanego karabinu, oparł się o pojazd i poszedł do domu. Po około dwóch godzinach zdał sobie sprawę, że nie włożył go do sejfów, więc zaczął go szukać. Nigdzie nie mógł go znaleźć – relacjonuje por. Bc. Eva Michalíková z morawskośląskiej czeskiej policji.

Natychmiast rozpoczęto poszukiwania broni, która przechowywana była w kaburze tekstylnej.

Złodziejem okazał się przechodzień

- Mimo że sam parking nie był objęty monitoringiem, policjanci zabezpieczyli m.in. nagrania z monitoringu w tramwaju. Uchwycili ruch mężczyzny, który niósł skradzioną kaburę. Dzięki wiedzy operacyjnej policjanci z lokalnego Departamentu Patrolu Ostrawy byli w stanie natychmiast go zidentyfikować. Nie trzeba było długo czekać, aby detektywi aresztowali 32-letniego mężczyznę – informuje por. Bc. Eva Michalíková.

Okazało się, że mężczyzna był recydywistą z bogatą przeszłością kryminalną. Jak sam zeznał, podczas przesłuchania, szedł z kolegą ulicami Ostrawy-Poruby, gdzie zauważył dużą czarno-zieloną torbę opartą o samochód na parking. Podobno myślał, że są w nim wędki. Jak sam stwierdził, w pobliżu nikogo nie było, więc zabrał torbę z zamiarem sprzedaży.

Sprzedał karabin znajomemu

- Gdy tylko zajrzał do torby, stwierdził, że jest tam karabin. Nie zrezygnował z pomysłu sprzedaży i zdobycia pieniędzy, więc skontaktował się z kilkoma kupcami. Następnego dnia sprzedał karabin przyjacielowi za 3000 koron. Nie trwało to długo i w dniu "transakcji" detektywi przyjechali po tego mężczyznę do jego domu. Natychmiastową reakcją kupującego, 33-letniego mężczyzny, było to, że zamierza zwrócić broń, ale policja była szybsza. Powiedział też, że znalazł również naboje, które również przekazał policji – relacjonuje rzeczniczka.

Toczy się postępowanie karne przeciwko 32-letniemu mężczyźnie. Został oskarżony o popełnienie przestępstw kradzieży i nielegalnego posiadania i handlu bronią. Jeśli zostanie skazany, grozi mu do dwóch lat za kratkami. Detektywi oskarżyli mężczyznę, który jest zaledwie o rok starszy, o przestępstwa nielegalnego kupna broni i prania brudnych pieniędzy. Jeśli zostanie skazany, grozi mu do czterech lat więzienia.

Poszkodowany mężczyzna, który jest posiadaczem legalnie posiadanej broni, której jej nie zabezpieczył i pozostawił bez opieki, popełnił również wykroczenie w zakresie ustawy o broni i amunicji. Wykroczenie również zostało zgłoszone do odpowiedniej jednostki policji.

